



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 9 listopada 2021 r.

Pozycja 56

POSTANOWIENIE

z dnia 26 października 2021 r.

Sygn. akt P 11/20

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jarosław Wyrembak – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz
Stanisław Piotrowicz
Piotr Pszczółkowski – sprawozdawca
Jakub Stelina,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 października 2021 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie:

czy art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r. poz. 1083) jest zgodny z art. 76, art. 20 i art. 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie (dalej: pytający sąd, sąd rejonowy) postanowieniem z 17 sierpnia 2020 r. przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r. poz. 1083; dalej: u.k.k., ustawa o kredycie konsumenckim) jest zgodny z art. 76, art. 20 i art. 2 Konstytucji.

Pytanie prawne zostało wniesione w związku z toczącym się postępowaniem w sprawie z powództwa o zapłatę (z tytułu umowy kredytu konsumenckiego). Po stwierdzeniu braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, sąd doręczył pozwanemu odpis pozwu z załącznikami, określił termin na wniesienie odpowiedzi na pozew pod rygorem jej zwrotu i wydania wyroku zaocznego. Pozwany nie wniósł odpowiedzi na pozew.

W uzasadnieniu pytania prawnego sąd rejonowy przede wszystkim zaznaczył, że kwestionowany przepis jest różnie interpretowany w orzecznictwie sądów, przy czym dodał, że nie był on jeszcze przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Pytający sąd wskazał, że w części orzeczeń sądów powszechnych (np. wyroki: Sądu Okręgowego we Włocławku z 25 listo-

pada 2019 r., sygn. akt I ACa 260/19; Sądu Okręgowego w Olsztynie z 8 marca 2019 r., sygn. akt IX Ca 321/19; Sądu Okręgowego w Łodzi z 6 lutego 2019 r., sygn. akt III Ca 1840/18; Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z 29 grudnia 2017 r., sygn. akt II Ca 695/17; Sądu Okręgowego w Poznaniu z 20 maja 2019 r., sygn. akt II Ca 234/19; Sądu Okręgowego w Suwałkach z 31 stycznia 2019 r., sygn. akt I Ca 30/19; Sądu Okręgowego w Koninie z 28 listopada 2018 r., sygn. akt I Ca 465/18; Sądu Okręgowego w Szczecinie z 25 marca 2019 r., sygn. akt II Ca 333/91; Sądu Okręgowego w Białymstoku z 22 listopada 2018 r., sygn. akt II Ca 828/18; Sądu Rejonowego w Kutnie z 11 lutego 2020 r., sygn. akt I C 830/19; Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt I C 223/19; Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu z 28 października 2019 r., sygn. akt I C 809/19; Sądu Rejonowego w Brzezinach z 8 sierpnia 2019 r., sygn. akt I C 216/19; Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 17 stycznia 2020 r., sygn. akt II C 4567/18) przyjęto, iż określenie w art. 36a ust. 1 u.k.k. maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone (abuzywne). Kolejno pytający sąd przywołał liczne orzeczenia, w których wyrażono pogląd przeciwny, zgodnie z którym ustanowienie przez ustawodawcę limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu oznacza, że ustalona kwota jest adekwatna i jako taka nie podlega badaniu pod kątem przepisów zawierających klauzule generalne, zwłaszcza pod kątem art. 385¹ § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.; dalej: k.c. lub kodeks cywilny) – np. wyroki: Sądu Okręgowego w Świdnicy z 30 maja 2019 r., sygn. akt II Ca 453/19; Sądu Okręgowego w Gliwicach z 19 sierpnia 2019 r., sygn. akt III Ca 188/19; Sądu Okręgowego w Łodzi z 19 czerwca 2018 r., sygn. akt III Ca 686/18; Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z 18 listopada 2019 r., sygn. akt VIII C 616/19; Sądu Okręgowego w Kielcach z 20 maja 2019 r., sygn. akt II Ca 576/19; Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z 26 lutego 2020 r., sygn. akt VIII C 1456/19; Sądu Okręgowego w Lublinie z 26 lipca 2018 r., sygn. akt II Ca 171/18; Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 grudnia 2018 r., sygn. akt II Ca 2351/18; Sądu Okręgowego w Radomiu z 24 października 2018 r., sygn. akt IV Ca 258/18; Sądu Rejonowego z Radzyniu Podlaskim z 2 listopada 2018 r., sygn. akt I C 304/18; por także wyroki: Sądu Okręgowego w Krakowie z 25 czerwca 2018 r., sygn. akt II Ca 1224/18; Sądu Okręgowego w Sieradzu z 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt I Ca 99/19; Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 5 grudnia 2018 r., sygn. akt III Ca 832/18. Pytający sąd zaznaczył, że drugie z zaprezentowanych stanowisk wydaje się dominujące.

Zdaniem pytającego sądu, rozbieżność orzecznictwa dowodzi, że „(...) budowa przepisu art. 36a ust. 1 u.k.k., a więc przepisu, który powinien realizować, a nawet w pewnym zakresie kreować jedną z podstawowych norm ochrony konsumenta na rynku kredytów krótkoterminowych, w istocie pozwala na nadanie mu (...) kształtu kolidującego z Konstytucją”. Pytający sąd nie wskazał wprost, który z rezultatów interpretacyjnych uznaje za czyniący załość standardowi konstytucyjnemu, choć zarzuty postawione w pytaniu prawnym sąd skierował przeciwko drugiemu z wyżej przedstawionych rezultatów interpretacyjnych.

Pytający sąd stwierdził, że art. 36a ust. 1 u.k.k. nie realizuje celu, jakim jest zagwarantowanie konsumentom odpowiedniego poziomu ochrony prawnej. Przepis ten – zdaniem sądu rejonowego – pogarsza wręcz sytuację konsumenta na rynku kredytów krótkoterminowych. Sąd zauważył, że przed wejściem tego przepisu w życie ochrona konsumentów realizowana była na zasadach ogólnych, w tym zwłaszcza w oparciu o art. 385¹ § 1 k.c.

Pytający sąd wskazał, że na podstawie art. 36a ust. 1 u.k.k., zamiast wieloaspektowej oceny sprawy, sąd dokonuje „przyspieszonej” i „powierzchownej” analizy odpowiednich postanowień umownych, na podstawie kryterium formalnego. Bada jedynie, czy kwota pozaodsetkowych kosztów kredytu mieści się w limicie określonym w tym przepisie. Pogarsza to pozycję prawną konsumenta. Pytający sąd podkreślił, że limit wyznaczony w art. 36a ust. 1

u.k.k. ma znamiona lichwy powszechnej, a co najmniej dozwala nakładać na słabszą stronę stosunku zobowiązaniowego nadmierne ciężary.

Pytający sąd stwierdził, że naruszenie zasady ochrony konsumentów i zasady społecznej gospodarki rynkowej wynika nie z samego sztywnego limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu, lecz ze sposobu ich obliczenia. Zgodnie bowiem z kwestionowaną regulacją, rzeczywista roczna stopa oprocentowania może wynieść nawet około 2000%. Sąd podniósł dodatkowo wątpliwości co do oparcia wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu na kryterium temporalnym.

Sąd rejonowy wskazał, że mechanizm wynikający z art. 36a ust. 1 u.k.k. w kontekście zawartej w nim sankcji, co do zasady pogarsza pozycję konsumenta w porównaniu z przepisami ogólnymi zawartymi w kodeksie cywilnym (art. 385¹ § 1 i art. 58 § 3 k.c.). Dodał, że regulacja ta jest nie tylko niespójna systemowo z normami prawa cywilnego, lecz również z normami prawa karnego. Zgodnie bowiem z ustawą o kredycie konsumenckim, zawarcie umowy pożyczki z niewspółmiernie wysoką roczną stopą oprocentowania jest legalne, podczas gdy art. 304 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.) sankcjonuje tego rodzaju działania.

Liczba postawionych zarzutów wobec metody regulacji pozaodsetkowych kosztów kredytu, osłabienie poziomu ochrony konsumenta, wskazane niespójności systemowe, zdaniem pytającego sądu świadczą dodatkowo o niezgodności art. 36a ust. 1 u.k.k. z wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadą prawidłowej legislacji.

Jeśli chodzi o niezgodność kwestionowanej regulacji z art. 2 Konstytucji, pytający sąd podniósł także, że narusza ona także zasadę sprawiedliwości społecznej. Mamy tu bowiem do czynienia z nieuzasadnionym uprzywilejowaniem pewnej kategorii umów i podmiotów świadczących określone usługi oraz ze „skrajną” nierównością świadczeń z tych umów wynikających.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 12 października 2020 r. wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Jego zdaniem, pytanie prawne Sądu Rejonowego nie spełnia przesłanek przedmiotowej i funkcjonalnej.

Po pierwsze, Prokurator Generalny zauważył, że sąd kwestionuje nie normę prawną wynikającą z zaskarżonego przepisu, lecz jeden z rezultatów interpretacyjnych przyjmowanych w orzecznictwie sądowym. Zaznaczył także, że przytaczając liczne orzecznictwo sądowe, sam pytający sąd podniósł, że kwestie związane z rozbieżnością stosowania art. 36a ust. 1 u.k.k. nie były przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Prokurator Generalny podniósł, że pytający sąd nie zaproponował własnej wykładni art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz opisał dwa różne rezultaty interpretacyjne przyjmowane w orzecznictwie innych sądów, przy czym konstytucyjne zastrzeżenia skierował wobec jednego z nich. W ocenie Prokuratora Generalnego, pytający sąd postawił się w sytuacji swoistego „recenzenta” wykładni przyjmowanej w praktyce stosowania zakwestionowanej regulacji, przy czym jedną z nich sąd zakwalifikował jako prokonstytucyjną.

Po drugie, Prokurator Generalny stwierdził, że istotna część argumentów podniesionych w uzasadnieniu pytania prawnego kwestionuje zasadność oraz skuteczność przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania, co nie może być przedmiotem kontroli sądowokonstytucyjnej.

Dalej Prokurator Generalny zwrócił uwagę na prawne i społeczne problemy związane z udzielaniem pożyczek pieniężnych przez przedsiębiorców stosujących wzorce umowne zawierające postanowienia naruszające interesy konsumentów. Wskazał przy tym, że do Sądu Najwyższego są kierowane skargi nadzwyczajne w sprawach, w których sądy zasądzały na

rzeczą przedsiębiorców pożyczkowych kwoty wynikające z postanowień abuzywnych, zastrzegających „lichwiarskie” odsetki. W ocenie Prokuratora Generalnego, to droga sądowa jest efektywnym sposobem rozwiązywania istniejących problemów związanych ze stosowaniem w umowach o kredyt konsumencki postanowień przewidujących wygórowane koszty pozaodsetkowe.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 30 września 2020 r. przedstawił stanowisko, w którym stwierdził, że postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, gdyż pytanie prawne sądu rejonowego nie spełnia przesłanki funkcjonalnej.

Rzecznik Praw Obywatelskich zaznaczył, że pytający sąd – poza opisaniem dwóch linii orzeczniczych – w ogóle nie odniósł się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18 Mikrokasa S.A. i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty przeciwko XO.

Rzecznik przypomniał, że zarówno ustawa o kredycie konsumenckim, jak i przepisy kodeksu cywilnego dotyczące niedozwolonych wzorców umów stanowią implementację odpowiednio: dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE L 133, s. 66) oraz dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE L 95, s. 29; dalej: dyrektywa 93/13/EWG). Jest to istotne, gdyż pytający sąd zarzut naruszenia gwarancji ochrony konsumenta wywiódł między innymi z niemożności zastosowania mechanizmu przewidzianego w art. 385¹ k.c., podczas gdy w przywołanym wyżej orzeczeniu TSUE jednoznacznie wyjaśnił, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, implementowanej przez art. 385¹ k.c., nie wykluczają kontroli abuzywności postanowienia umownego dotyczącego pozaodsetkowego kosztu kredytu, pomimo że metoda obliczania tego kosztu wynika z przepisu rangi ustawowej. Rzecznik, przywoławszy zasadę pierwszeństwa prawa UE oraz omówiwszy zakres związania sądów krajowych orzeczeniem prejudycjalnym, wskazał, że wykładnia wynikająca z orzeczenia TSUE wiąże także w sprawie, w związku z którą z pytaniem prawnym wystąpił sąd rejonowy.

Rzecznik Praw Obywatelskich uznał zatem, że pytający sąd nie wykorzystał na etapie interpretacji przepisów prawa, co do których powziął wątpliwości konstytucyjne, wszystkich dostępnych metod wykładni. Sąd zaniechał w szczególności wykładni pronijnej. W ocenie Rzecznika, wyrok TSUE w sprawie C-779/18 przesądza kierunek wykładni art. 36a ust. 1 u.k.k. oraz art. 385¹ § 1 k.c., który powinien być przyjęty przez sądy powszechne.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, przytoczony wyżej wyrok TSUE usuwa rozbieżności, jakie występowały w przytoczonym przez pytający sąd orzecznictwie.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie (dalej: pytający sąd, sąd rejonowy) przedstawił pytanie prawne, czy art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r. poz. 1083; dalej: u.k.k., ustawa o kredycie konsumenckim) jest zgodny z art. 76, art. 20 i art. 2 Konstytucji.

Zakwestionowany przez sąd rejonowy przepis wyznacza maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, określając wzór jej wyliczenia. Przepis ten został dodany do ustawy o kredycie konsumenckim przez art. 7 pkt 5 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. poz. 1357). Jak wskazano w uzasadnieniu rządowego projektu tej nowelizacji: „*Ratio legis* dla wprowadzenia powyższych regulacji jest okoliczność, iż ograniczenie możliwości pobierania nadmiernych odsetek wynikające z art. 359 § 2¹ Kodeksu cywilnego nie stanowi wystarczającego instrumentu ochrony interesów konsumenta w sytuacji, gdy przedsiębiorcy, przestrzegając regulacji dotyczących maksymalnej wysokości odsetek, jednocześnie zastrzegają wysokie prowizje i dodatkowe opłaty o charakterze pozaodsetkowym. W konsekwencji tego rodzaju praktyk łączne koszty obsługi długu niejednokrotnie przekraczają wysokość zaciągniętej pożyczki lub kredytu. Wysokie koszty pozaodsetkowe, w przypadku korzystania przez konsumenta z pożyczek i kredytów w kilku instytucjach jednocześnie, powodują szybko rosnący obszar zadłużenia. Uwzględniając powyższe przesłanki, w ocenie projektodawcy należy podjąć działania regulacyjne, których celem jest zapobieganie przypadkom pobierania przez kredytodawców kredytu konsumenckiego nieuzasadnionych (zbyt wysokich) opłat” (druk sejmowy nr 3460/VII kadencja).

Uzasadnienie swego pytania prawnego sąd rejonowy rozpoczął nie od zarzutów wobec treści zaskarżonego w *petitum* tego pytania art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz od wskazania, że przepis ten pozostaje w zbiegu z art. 385¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.; dalej: k.c.) i że orzecznictwo sądowe w rozbieżny sposób ten zbieg rozwiązuje. Przytoczywszy liczne orzeczenia sądów powszechnych, pytający sąd wskazał, że w praktyce przyjmowane są dwa różne rezultaty interpretacyjne. Według pierwszego z nich określenie wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w granicach wyznaczonych w art. 36a ust. 1 u.k.k. nie wyłącza możliwości uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Z kolei według drugiego – kwota pozaodsetkowych kosztów kredytu mieszcząca się w limicie wyznaczonym przez art. 36a ust. 1 u.k.k. nie podlega już badaniu pod kątem ewentualnej abuzywności postanowień umownych te koszty określających. Pytający sąd zaznaczył, że w doktrynie uznaje się drugie z przytoczonych stanowisk za dominujące, oraz że odnośnie do spornego zagadnienia nie wypowiedział się dotąd Sąd Najwyższy. Z analizy uzasadnienia pytania prawnego wynika, że postawione zarzuty pytający sąd odniósł do drugiego ze wskazanych wariantów interpretacyjnych.

2. Rozpoznanie niniejszej sprawy wymagało przede wszystkim ustalenia, czy sąd rejonowy miał legitymację do zadania przedstawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego dotyczącego konstytucyjności art. 36a ust. 1 u.k.k. Dopuszczalność przedstawienia pytania prawnego jest uwarunkowana trzema przesłankami: 1) podmiotową – wedle której może to uczynić jedynie sąd jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatury i egzekutywy, 2) przedmiotową – w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie zarzut niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą oraz 3) funkcjonalną, która ogranicza możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym tylko do sytuacji, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem. Choć spełnienie pierwszej z wymienionych przesłanek nie budziło w niniejszej sprawie wątpliwości, to szczegółowego wyjaśnienia wymagało spełnienie przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej. Wątpliwości w tym zakresie podnieśli Prokurator Generalny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich, którzy stwierdzili, że pytający sąd zakwestionował nie normę prawną, lecz jeden z rezultatów interpretacyjnych art. 36a ust. 1 u.k.k.

2.1. Trybunał Konstytucyjny w swym dotychczasowym orzecznictwie wielokrotnie zaznaczał, że w jego kompetencjach nie leży dokonywanie wiążącej wykładni ustaw. Wykładnia przepisów należy bowiem do sądów jako organów powołanych do stosowania prawa. Trybunał wskazywał też, że nie leży w jego kompetencjach określanie, który – z kilku uzna-

nych przez sądy za dopuszczalne – rezultatów interpretacji określonego przepisu jest właściwy. Działalność Trybunału ma na celu wyeliminowanie z porządku prawnego normy niezgodnej z Konstytucją, a nie przesądzenie, który z możliwych wariantów interpretacyjnych wyrażającego tę normę przepisu powinien być przyjęty przez sądy. Pytanie prawne, o którym mowa w art. 193 Konstytucji, nie jest bowiem środkiem służącym do usuwania wątpliwości co do wykładni przepisów, których treść nie jest jednolicie ustalana w praktyce ich stosowania. TK nie rozstrzyga wątpliwości prawnych związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości przez sądy. Kompetencja taka przysługuje Sądowi Najwyższemu oraz Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu.

Trybunał Konstytucyjny zaznaczał także, że choć przedmiotem pytania prawnego nie może być samodzielnie postawiony problem poprawności przyjmowanej przez sąd wykładni przepisów mających służyć za podstawę prawną wydawanego orzeczenia, to jednak zagadnienie interpretacji kwestionowanych przepisów może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy przez Trybunał w sytuacji, gdyby sąd występujący z pytaniem prawnym uznał, że przyjęty w orzecznictwie i utrwalony sposób ich rozumienia pozostaje w sprzeczności z unormowaniami zawartymi w akcie hierarchicznie wyższym.

Sąd rejonowy – mimo przytoczenia licznych orzeczeń innych sądów – nie wykazał jednak, że praktyka stosowania art. 36a ust. 1 u.k.k. ma charakter trwały, powszechny i jednolity, przeciwnie, wskazał, że spornej kwestii zbiegu tego przepisu z art. 385¹ k.c. nie rozstrzygnął jeszcze Sąd Najwyższy.

Z dostępnych na stronie Sądu Najwyższego (www.sn.pl) informacji wynika, że 18 maja 2020 r. wpłynęło do tego sądu zagadnienie prawne (sygn. akt III CZP 42/20), którego jeden z punktów brzmi następująco: „Czy w sytuacji, gdy wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu ujętych w zawartej z konsumentem umowie pożyczki, będącej umową o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie przekracza ich maksymalnego pułapu wyznaczonego w art. 36a tej ustawy, dopuszczalne jest badanie postanowień umowy przewidujących składniki pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz ich wysokość z punktu widzenia niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.?”.

Prokurator Generalny w swym stanowisku wskazał dodatkowo, że do Sądu Najwyższego kierowane są skargi nadzwyczajne w sprawach związanych z problematyką poruszoną w pytaniu prawnym sądu rejonowego.

W świetle powyższego, Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że pytanie prawne jest skierowane przeciwko procesowi wykładni art. 36a ust. 1 u.k.k, który to przepis pozostaje w zbiegu z art. 385¹ § 1 k.c. Przedmiotem pytania prawnego nie jest zatem zarzut niezgodności aktu normatywnego z aktem hierarchicznie wyższym, czyli w tym przypadku – z Konstytucją.

2.2. Trybunał Konstytucyjny uznał, że pytanie prawne sądu rejonowego nie spełnia przesłanki przedmiotowej, a co za tym idzie także funkcjonalnej.

Z analizy uzasadnienia pytania prawnego sądu rejonowego wynika, że zdaniem pytającego sądu jeden z przyjmowanych w orzecznictwie sądów powszechnych wariantów interpretacyjnych art. 36a ust. 1 u.k.k. znajduje silniejsze oparcie w argumentach konstytucyjnych. Sąd dostrzega zatem, że może zastosować taki sposób wykładni, która nie budzi jego zastrzeżeń konstytucyjnych.

Trybunał Konstytucyjny przyjmował w dotychczasowym orzecznictwie, że przesłanka funkcjonalna pytania prawnego nie jest spełniona, gdy wątpliwości konstytucyjne może usunąć sam orzekający sąd, stosując znane nauce prawa reguły interpretacyjne i kolizyjne, w szczególności dokonując wykładni zgodnej z Konstytucją, a z taką sytuacją mamy do czynienia w rozważanej sprawie.

Jeśli chodzi o proces wykładni art. 36a ust. 1 u.k.k., zwłaszcza rozstrzygnięcie zbiegu tego przepisu z art. 385¹ k.c., to jak zostało podniesione w stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich, pytający sąd ma możliwość sięgnąć dodatkowo do interpretacji pronunijnej. Wskazówek w tym zakresie dostarcza wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18 Mikrokasa S.A. i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty przeciwko XO, sentencja którego brzmi następująco: „1) Artykuł 3 lit. g), art. 10 ust. 2 i art. 22 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, które ustanawiają metodę obliczania maksymalnej kwoty pozaodsetkowych kosztów kredytu, jakimi można obciążyć konsumenta, pod warunkiem że przepisy te nie wprowadzają w odniesieniu do tych pozaodsetkowych kosztów kredytu dodatkowych obowiązków informacyjnych ponad te określone w art. 10 ust. 2; 2) Artykuł 1 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że z zakresu stosowania tej dyrektywy nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty”.

W świetle powyższego, udzielenie przez Trybunał odpowiedzi na pytanie prawne sądu rejonowego – jak trafnie zaznaczył w swym stanowisku Prokurator Generalny – „byłoby (...) nawiązaniem do instytucji ustalania przez Trybunał Konstytucyjny powszechnie obowiązującej wykładni ustaw”. Tego rodzaju działania nie mieszczą się obecnie w kompetencjach Trybunału.

Trybunał podzielił stanowisko Prokuratora Generalnego także w tym zakresie, w którym wskazał, że wobec ujawniających się w praktyce stosowania art. 36a ust. 1 u.k.k. problemów związanych z postanowieniami umów o kredyt konsumencki zastrzegających wygórowane koszty pozaodsetkowe udzielanych kredytów, efektywną drogą ich rozwiązania jest droga sądowa. To sądy, w tym przede wszystkim Sąd Najwyższy wykonujący nadzór judykacyjny oraz zadanie zapewnienia jednolitości orzecznictwa, są powołane do rozstrzygania kolizji poziomych w systemie prawa, wybierając spośród możliwych kierunków interpretacji takie rezultaty, które w najwyższym stopniu realizują wartości, zasady i prawa gwarantowane przez Konstytucję, a zatem stosując wykładnię prokonstytucyjną.

2.3. Wobec niespełnienia przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że wydanie wyroku w niniejszej sprawie jest niedopuszczalne, co powoduje umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393).

Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.